

Sygn. akt VII K 1178/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Agnieszka Michałowska

po rozpoznaniu w dniu 17.12.13, 7.01.14, 27.02.14 , 8.04.14, 10.06.14, 8.07.14, 4.09.14, 25.09.14

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Adama Wróbel

sprawy

J. Ł. (1), s. S. i K. z d. K., ur. (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 maja 2013 roku w godzinach nocnych w O. na ulicy (...), ulicy (...) oraz ulicy (...) kierował w ruchu lądowym na drodze publicznej samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie o godz. 04:20 wynik 0,90 mg/l, II badanie o godz. 04:26 wynik 0,68 mg/l, III badanie o godz. 04:53 wynik 0,80 mg/l w wydychanym powietrzu) będąc uprzednio skazanym prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. akt VII K 1824/06, sygn. akt VII K 1215/11 za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie dnia 15 listopada 2011r. sygn. akt VII K 1215/11 obowiązującego od 13 grudnia 2011 roku do 12 grudnia 2013 roku,

tj. o czyn z art. 178a§4 k.k.

I. Oskarżonego J. Ł. (2) uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z tym tylko iż ustala, że w dniu 02 maja 2013 roku kierował on samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) w godzinach nocnych około godziny 0.00 -1.00 w O. na ulicy (...), ulicy (...) oraz ulicy (...) w ruchu lądowym na drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości co najmniej 0,6 % alkoholu we krwi będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. akt VII K 1215/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie dnia 15 listopada 2011r. sygn. akt VII K 1215/11 obowiązującego od 13 grudnia 2011 roku do 12 grudnia 2013 roku, tj czynu z art. 178a§4kk i za to z mocy art. 178a§4kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 42§2 kk orzeka środek karny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat

III. Na podstawie art. 43§3kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych,

IV. Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

Sygn. akt VII K 1178/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

D. S. jest właścicielem samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) koloru srebrnego.

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 17v.-18 VII K 967/13, zeznania świadka D. S. k. 41v. akt sprawy VII K 967/13, 70 akt sprawy VII K 967/13)

W dniu 01 maja 2013r. w godzinach od 18:00 do 19:00 J. Ł. (1) po powrocie z pracy spożywał alkohol w postaci około 6-8 piw o pojemności 0,5 l marki S..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 88)

W nocy z 1 na 2 maja 2013r. D. S. organizował imprezę w swoim mieszkaniu na ul. (...). W zabawie uczestniczyli P. C., M. K. (2), małoletnia A. J., małoletnia M. D., M. B. (1) oraz kobieta o imieniu A. o bliżej nieustalonych personaliach. Chłopcy w trakcie spotkania spożywali alkohol w postaci piwa, które każdy z nich przyniósł dla siebie.

Okolo godziny 00:00 do mieszkania przybył również J. Ł. (1).

Po około 10- 15 minutach od przybycia mężczyzny, M. K. (1) zapytał D. S., czy może pożyczyć jego samochód marki F. (...), żeby urządzić sobie przejażdżkę po okolicy. Wymieniony przystał na propozycję i przekazał M. K. (1) kluczyki do samochodu. Słyszac to A. J. i M. D. zapytały czy także mogą pojechać. J. Ł. (1) także wskazał, że uda się z nimi pojeździć autem.

Po zejściu przed blok J. Ł. (1) uzgodnił z M. K. (1), że pierwszy poprowadzi samochód. Następnie zaś wziął od wymienionego kluczyki do pojazdu i usiadł na miejscu kierowcy. M. K. (1) zajął zaś miejsce na przednim fotelu pasażera. Na tylnej kanapie siedziały zaś M. D. i A. J., pierwsza z nich siedziała za kierowcą, natomiast druga za pasażerem.

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 17.-18v. akt sprawy VII K 967/13 , 68v. -69 akt sprawy VII K 967/13, 121v. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka A. J. k. 19v.-20 akt sprawy VII K 967/13, 24v.-25 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka M. D. 26v. - 27 k. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka D. S. k. 41v. akt sprawy VII K 967/13, 70v akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka P. C. k. 53v. akt VII K 963/13, zeznania świadka R. B. k. 38v., zeznania świadka M. G. k. 38v., zeznania świadka S. F. k. 39, zeznania świadka G. W. k. 39, zeznania świadka P. Ś. k. 85v.

Kierujący pojazdem J. Ł. (1) z pod bloku skierował się na ul. (...), następnie zaś skręcił w ulicę (...). Kolejno skręcił w prawo w ulicę (...). Po pewnym czasie zatrzymał on pojazd na stacji paliw (...) znajdującej się na parkingu przy Centrum Handlowym (...), gdzie miał zamiar zatankować pojazd. Z uwagi na to, że kierujący nie mógł odnaleźć pieniędzy wymienieni ruszyli w drogę powrotną tj. najpierw skręcili w ul. (...), a następnie skręcili w lewo w ul. (...). Kierowca zatrzymał pojazd na pętli autobusowej na ul. (...), nieopodal budynku poczty.

W tym miejscu zaproponował on M. K. (1) aby teraz to on poprowadził samochód. Wymienieni zamienili się miejscami i ruszyli w dalszą drogę. M. K. (1) skierował pojazd ul. (...) w stronę osiedla (...).

Tego wieczora J. Ł. (1) kierował wymienionym pojazdem między godziną 00:00 a godziną 01:00.

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 17.-18v. akt sprawy VII K 967/13 , 68v. -69 akt sprawy VII K 967/13, 121v. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka A. J. k. 19v.-20 akt sprawy VII K 967/13, 24v.-25 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka M. D. 26v. - 27 k. akt sprawy VII K 967/13)

W czasie gdy samochód znajdował się na ul. (...) na wysokości budynku przy ul. (...), z uwagi na nadmierną prędkość, która wynosiła około 100 km/h oraz nadmiernie zużyte ogumienie koła przedniego lewego – M. K. (2) będąc na prostym odcinku jezdni, stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego samochód stracił przyczepność i dachował. Pojazd po wypadku wylądował na lewym poboczu drogi uderzając lewą stroną o znajdujące się tam drzewo na którym się zatrzymał.

Po wypadku z samochodu wyszli wszyscy pasażerowie, w tym J. Ł. (1). M. D. w opuszczeniu pojazdu pomógł M. K. (2). Następnie mężczyźni przewrócili samochód na koła, zaś obie małoletnie zaczęły podążać w kierunku miejscowości B.. Po chwili A. J. zorientowała się, że idą w złym kierunku i obie zawróciły.

W tym czasie J. Ł. (1) oraz M. K. (2) szukali dokumentów pojazdu oraz telefonów, jednak ich nie znaleźli. M. K. (2) wyrwał z pojazdu tylną tablicę rejestracyjną, którą następnie wyrzucił.

Gdy uczestnicy zdarzenia usłyszeli policyjne syreny, wszyscy zaczęli uciekać w kierunku mieszkania D. S..

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 17.-18v. akt sprawy VII K 967/13 , 68v. -69 akt sprawy VII K 967/13, 121v. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka A. J. k. 19v.-20 akt sprawy VII K 967/13, 24v.-25 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka M. D. 26v. - 27 k. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka D. S. k. 41v. akt sprawy VII K 967/13, 70 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka P. C. k. 53v. akt VII K 963/13, zeznania świadka R. B. k. 38v., zeznania świadka M. G. k. 38v., zeznania świadka S. F. k. 39, zeznania świadka G. W. k. 39, zeznania świadka P. Ś. k. 85v, protokół oględzin pojazdu k. 6-8 akt sprawy VII K 967/13, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4 akt sprawy VII K 967/13, informacja z S. S. S. p. z o.o. k. 70,

Po przybyciu do mieszkania, znajdowali się w nim oprócz właściciela, M. B. (1) oraz P. C.. Uczestnicy wypadku zdali z niego relację pozostałym uczestnikom imprezy.

Po około 30 minutach do domofonu mieszkania zadzwonili funkcjonariusze Policji. Wówczas to M. D. oraz A. J. udały się do drugiego pokoju i zgasiły światło. Po wejściu do mieszkania Policjanci przystąpili do wykonywania czynności służbowych. W rozmowie z uczestnikami imprezy ustalili oni, że kierującym pojazdem podczas zdarzenia drogowego był M. K. (1). Wymieniony przyznał się do tego. W międzyczasie jeden z funkcjonariuszy Policji ujawnił w drugim pokoju małoletnie M. D. i A. J.. Policjanci wezwali na miejsce pogotowie ratunkowe, któremu przekazali nieletnie. Na miejsce wezwano również drugi patrol Policji, który udał się wraz z M. K. (1), D. S. oraz J. Ł. (1) na miejsce zdarzenia drogowego.

(dowód: zeznania świadka M. K. (1) k. 17.-18v. akt sprawy VII K 967/13 , 68v. -69 akt sprawy VII K 967/13, 121v. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka A. J. k. 19v.-20 akt sprawy VII K 967/13, 24v.-25 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka M. D. 26v. - 27 k. akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka D. S. k. 41v. akt sprawy VII K 967/13, 70 akt sprawy VII K 967/13, zeznania świadka P. C. k. 53v. akt VII K 963/13, zeznania świadka R. B. k. 38v., zeznania świadka M. G. k. 38v., zeznania świadka S. F. k. 39, zeznania świadka G. W. k. 39, zeznania świadka P. Ś. k. 85v, wykaz połączeń uzyskany od P4 Sp. z o.o. k. 44-46, 78-81, wykaz połączeń od (...) S.A. k. 51-55, rejestr zgłoszeń k. 91-92)

Następnie funkcjonariusze Policji wraz z wymienionymi mężczyznami udali się do Komendy Miejskiej Policji w O., celem przeprowadzenia badania stanu trzeźwości.

Przeprowadzone badanie wykazało, że J. Ł. (1) o godzinie 04:20 w wydychanym powietrzu posiadał 0,90 mg/l alkoholu etylowego, o godzinie 04:26 badanie wykazało natomiast 0,68mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast ostatnie badanie przeprowadzone o godzinie 04:53 wykazało 0,80 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Natomiast między godziną 00:00 a godziną 01:00 stężenie etanolu we krwi oskarżonego wynosiło co najmniej 0,6 promila.

Badania D. S. wykazały natomiast wyniki: o godz. 04:22 – 0,31 mg/l, o godz. 04:27 - 0,30 mg/l, a o godz. 04:55 – 24 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Z kolei badanie M. K. (1) wykazało, że o godz. 04:18 posiadał on w wydychanym powietrzu 0,25 mg alkoholu na litr. O godzinie 04:24 i 04:51 urządzenie dało natomiast odpowiednio wynik 0,25 mg/l i 0,21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Wcześniejsze zaś badanie o godz. 03:52 i 04:06 dały wyniki odpowiednio 0,30 mg/l i 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 9,10, 11, 12 akt sprawy VII K 967/13, opinia sądowo – lekarska k. 115-117, świadectwo wzorcowania k. 131-132, 142-143, uzupełniająca ustna opinia sądowo – lekarska k. 138-138v.)

J. Ł. (1) był w przeszłości wielokrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 15 listopada 2011r. w sprawie o sygn. akt VII K 1215/11 został on uznany za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 kk i wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3. Nadto wyrokiem tym orzeczono wobec niego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 13 grudnia 2011r.

(dowód: informacja z krk k. 9-11)

W trakcie postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień (k. 84v akt sprawy o sygn. VII K 967/13).

W trakcie postępowania przed Sądem oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Podał, że będzie wyjaśniał w trakcie rozprawy. Ponadto wyjaśnił, że wie o jaki samochód chodzi, ale on w tym samochodzie nie siedział nigdy jako pasażer, a ma zarzut, że nim kierował (k. 29v.) Podczas rozprawy w dniu 07 stycznia 2014r. wyjaśnił, że M. B. (1) do niego zadzwonił, żeby im pomóc. Dodał, że to jest jego siostrzeniec i chciał pomóc młodzieży, ale wyszedł wypadek i wycofał się. Podniósł wówczas, że M. B. (1) zadzwonił i powiedział „wujek stało się, koledzy rozbili samochód”. W dalszych wyjaśnieniach wskazał, że wezwał taksówkę, przyjechał, wszedł i przyjechała Policja. Podał on również, że taksówka była z adresu ulica (...), z numeru albo (...) albo (...) podróż zajęła mu około 30 -40 minut. Odnośnie swoich telefonów wskazywał, że ma jeden telefon cały czas przy sobie i dwie kary. Jego numery telefonów to: (...), (...), (...) – pierwszy to jest (...), drugi i trzeci to (...). (k. 40v). Na rozprawie w dniu 27 lutego 2014r. oskarżony wyjaśnił, że numer 506 jest z O. i on jest od roku nieaktywny, numer 537 to od roku jest karta, 512 to jest O., 796 to jest P., 536 to jest R. B. to jest P.. Podał on wówczas, że dzwonił do niego siostrzeniec na numer (...) albo na numer(...)i nie pamięta czy już tego R. Bulla miał rok temu(k. 74).

W dniu 13 maja 2014r. na rozprawie J. Ł. (1) podał, że tego dnia spożywał alkohol. Dodał, że wypił na pewno 6 czy 8 piw o pojemności 0,5 l S.. Dalej wyjaśnił, że gdzieś o 18:00 czy 19:00 spożywał, zdążył wypić jedno piwo w mieszkaniu, a po powrocie z pracy coś jadł, nie pamiętał, co. Podniósł, że przestał pić przed zatrzymaniem, nie wie około godziny 01:00. Oświadczył również, że jak przyjechał do nich ,to oni wszyscy byli w domu, oni mieli piwo na stoliku, on je otworzył i spożył jedno, następnie po około 10 czy 15 minutach przyjechała policja. Wyjaśnił, że ważył wówczas około 70 kg, teraz przytył ze 3 kg, wzrostu ma 184 cm. (k. 88) .

Sąd zważył, co następuje:

Analiza cząstkowych wyjaśnień oskarżonego dokonywana przez pryzmat zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a także na podstawie logiki i w oparciu o całokształt materiału dowodowego prowadzi do konstatacji, że w przeważającej części są one nieprawdziwe i stanowią przyjętą przez oskarżonego linię obrony, która ma doprowadzić do jego uniewinnienia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu wiarygodna jest jedynie ta część wyjaśnień oskarżonego, w której wymieniony przyznaje, że spożywał alkohol w postaci od 6 do 8 piw o pojemności 0,5 litra.

Zauważyć bowiem należy, że zgromadzony materiał dowodowy i to głównie z postępowania przygotowawczego w tym zwłaszcza zeznania świadków M. K. (1), A. J., M. D., P. C. oraz D. S. prowadzi do wniosku, że oskarżony w dniu 2 maja 2014r. kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że zasadniczą kwestię dla odpowiedzialności karnej oskarżonego miała ocena zeznań świadków z postępowania przygotowawczego i tych składanych podczas rozprawy w sprawie niniejszej. I już w tym

miejscu wyraźnie uwypuklić należy, że zeznania składane przed Sądem są w większości niewiarygodne i w ocenie Sądu były one składane w celu uchronienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Zauważyć bowiem należy, że wszystkie zeznania składane przez świadków w postępowaniu przygotowawczym stanowiły logiczną całość, uzupełniały się wzajemnie i generalnie tworzyły spójny ciąg zdarzeń. Wersja przedstawiona przez większość świadków będących bezpośrednimi uczestnikami zdarzeń w nocy z 01 na 02 maja 2013r. przedstawiona przez wymienionych przed Sądem wskazuje zaś na istotne rozbieżności i sprzeczności między sobą, co czyni, że ocena prawdziwości tych zeznań musi być negatywna, zwłaszcza, że wymienieni świadkowie nie potrafili logicznie i w sposób przekonujący wyjaśnić skrajnych rozbieżności w tych zeznaniach. Takim powodem nie może być podnoszona przez wymienionych okoliczność, iż chcieli oni uchronić od odpowiedzialności P. C..

Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, że gdyby wymieniony znajdował się rzeczywiście w samochodzie, to wystarczającym dla jego ochrony byłoby po prostu wskazanie, że wymieniony znajdował się w mieszkaniu. Funkcjonariusze Policji przybyli bowiem na miejsce zdarzenia już po wypadku i nie wiedzieli ile osób znajdowało się w pojeździe. Ponadto zauważyć należy, że oskarżony jest wujkiem M. B. (1), toteż wymienieni niewątpliwie mieli powód aby zmienić zeznania na korzystne dla oskarżonego.

Szczegółową analizę tych zeznań zacząć należy od zeznań świadka M. K. (2), który w trakcie postępowania przygotowawczego przesłuchiwany w charakterze podejrzanego wskazał po pierwsze, że w nocy z 1 na 2 maja około godziny 24:00 do mieszkania D. S. przybył J. Ł. (1). Wyjaśnił on, że nie widział żeby wymieniony spożywał alkohol, ani nie czuł od niego jego woni. Następnie podał, że wydaje mu się, że około godziny 1:00 dnia 02.05.2013r. powiedział do D. S., żeby dał mu kluczyki od swojego samochodu bo chciał się przejechać. Wymieniony przekazał mu kluczyki, pomimo tego, że wiedział że spożywał alkohol. Wówczas to J. Ł. (1) powiedział, mu że jedzie z nim, to samo powiedziały M. D. i A. J.. Następnie świadek ten wskazał, że po zejściu przed blok J. Ł. (3) powiedział mu, że to on pierwszy chce kierować samochodem, a potem się zamienią. On przystał na tę propozycję i przekazał mu kluczyki do wymienionego pojazdu. Dalej świadek zrelacjonował, że samochodem kierował J. Ł., on siedział po jego prawej stronie, z tyłu za Ł. siedziała M. D., a za nim A.. W dalszych wyjaśnieniach wskazał on, że z parkingu sprzed bloku pojechali ulicą (...), potem ul. (...), a następnie skręcili w prawo w ul. (...), którą dojechali na stację (...) przy (...), tam oskarżony chciał zatankować pojazd, jednak z uwagi na to, że nie mógł znaleźć pieniędzy, nie zmieniając miejsc pojechali więc dalej z powrotem ul. (...) następnie skręcili w lewo w ul. (...) i dojechali na pętlę autobusową obok poczty przy ul.. W. naprzeciwko K.. W tym miejscu według relacji świadka J. Ł. (3) zatrzymał się i powiedział, żeby się przesiedli, nie wyciągał on kluczyków ze stacyjki. Wówczas to według zeznań świadka on usiadł na miejscu kierowcy, a J. Ł. (1) usiadł po jego prawej stronie, podczas gdy dziewczyny z tyłu nie zamieniały się miejscami. Następnie on kierował pojazdem i jechał najpierw ul. (...) w stronę osiedla (...). Wymieniony wskazał, że po wypadku wysiedli z samochodu i poszli w stronę domu D. S., gdzie doszli po około godzinie, w mieszkaniu tym przebywali około 30 minut i do drzwi zapukała Policja. Po wypadku zarówno on jak i J. Ł. (1) nie spożywali alkoholu. Po przyjeździe policji wraz z oskarżonym został zatrzymany i przewieziony do K. w O.(k. 68v.-69 akt VII K 963/13). Zauważyć należy, że świadek ten następnie potwierdził swoje wyjaśnienia podczas rozprawy w sprawie o sygn. akt VII K 967/13, w której występował jako oskarżony (k. 121v akt sprawy VII K 967/13). Dodatkowo wcześniej złożył również zasadniczo tożsame zeznania przesłuchany jako świadek wykroczenia(k. 17-18v. akt VII K 963/13).

A. J. zeznała wówczas, że przybyła na imprezę do D. S. wraz z M. D.. Podała również, że w mieszkaniu tym był wówczas M. B. (1) i dziewczyna o imieniu A., następnie zaś do mieszkania przybyli M. K. (1) i D. S. i chłopak o imieniu P.. Mężczyźni Ci spożywali piwo, około 2-3 butelek. Po godzinie do mieszkania tego przybyły starszy mężczyzna J., który był wujkiem M. B. (1). Dalej wymieniona zeznała, że po około 5 minutach M. K. (1) zaproponował, że weźmie kluczyki od samochodu D. i że pojeżdżą trochę po okolicy. D. S. mimo, że wiedział, iż M. K. (1) spożywał alkohol oddał dobrowolnie kluczyki. Wówczas to według relacji wymienionej zgłosiła się ona na ochotnika wraz z M. D., że chce pojeździć, także J. Ł. (1) wyraził ochotę przejażdżki i we czwórkę wyszli z mieszkania. Świadek wskazała, że jak zeszli to J. Ł. (1) wziął kluczyki od M. K. (1) i wsiał za kierownicę, M. K. (1) usiadł obok na fotelu pasażera, zaś ona usiadła za nim, natomiast A. J. zajęła miejsce za kierowcą. Jeździli oni po ulicach (...) przez około godzinę i w pewnym momencie pojechali na stację paliw przy Realu. Po pewnym czasie zatrzymali się w zatoczce autobusowej na ul. (...) na wysokości

poczty i tam J. Ł. (1) zaproponował M. K. (1) jazdę samochodem, wymienieni zamienili się miejscami, a cała czwórka ruszyła dalej. Następnie świadek ta opisała przebieg wypadku i wskazała, że po nim wszyscy udali się do mieszkania D. S., a po 10 minutach do mieszkania przyszli Policjanci (k. 24v.25 akt VII K 967/13). Taką samą wersję wydarzeń wymieniona przedstawiła przesłuchana w charakterze świadka wykroczenia (k. 19v.-20 akt 967/13).

Wersja wydarzeń przedstawiona przez wymienionych wyżej świadków w postępowaniu przygotowawczym jest również zbieżna z zeznaniami M. D. z tegoż postępowania. Świadek ta zeznała bowiem, że w po przybyciu do mieszkania D. S. znajdował się tam M. B. (1) oraz dziewczyna o imieniu A., którzy spożywali piwo. Wówczas do M. B. (1) zadzwonił telefon, a następnie do mieszkania przybyli M. K. (1), D. S. oraz chłopak o imieniu P., którzy następnie zaczęli spożywać piwo. Dalej zeznała ona, że po około 30 minutach do mieszkania przyszedł starszy mężczyzna w wieku około 30 lat i zaczął rozmawiać z M. K. (1). Następnie zaś ten ostatni zaproponował przejażdżkę samochodem temu mężczyźnie, a wówczas A. J. zapytała czy one we dwie także mogą jechać. We czwórkę zeszli do samochodu C. i do niego wsiedli: starszy mężczyzna na miejsce kierowcy, obok niego na przednim fotelu M. K. (1), a na tylnej kanapie ona za kierowcą, a A. J. za pasażerem na przednim siedzeniu. Następnie zaś zaczęli jeździć ulicami m.in. B. i (...), po około godzinie pojechali na stację samoobsługową przy sklepie (...). Po tym ten starszy mężczyzna ponownie zaczął jeździć samochodem. Dalej wymieniona zeznała, że po pewnym czasie samochód zatrzymał się przy przystanku autobusowym chyba na ul. (...) i wówczas mężczyzna który do tej pory był kierowcą, zapytał M. K. (1) czy chce się pobawić, a mężczyźni zamienili się miejscami. Świadek opisała również przebieg wypadku i wskazała, że po nim udali się do mieszkania D., a po około 5-10 minutach do mieszkania zadzwoniła policja (k. 26-27 akt sprawy VII K 967/13).

D. S. podczas postępowania przygotowawczego wskazał, że tego dnia organizował spotkanie i zaprosił do domu M. K. (1), P. C. i B. z którym przybyła dziewczyna o imieniu A.. W mieszkaniu spożywali piwo i oglądali mecz w telewizji. Dodał, że pili do 23:00. Około 22:00 wyszedł on z mieszkania wraz z P. i M. do sklepu po piwo i gdy przyszli do mieszkania zastali tam oprócz B. dwie koleżanki M. K. (1): M. D. i A. J.. Według jego relacji wcześniej mieszkania opuściła koleżanka B.. Po powrocie zaczęli oni spożywać piwo, a w pewnym momencie do mieszkania przyszedł wujek B. – J. Ł. (1). Po około 10 – 15 minutach M. K. (1) poprosił go o kluczyki do samochodu, bo chciał się przejechać, na co on wyraził zgodę. Dalej wymieniony zeznał, że wówczas A. i M. zapytały M. czy mogą z nim jechać, na co wymieniony się zgodził. Następnie z mieszkania wyszedł M. K. (1), wujek B. i dwie wymienione dziewczyny. Po około godzinie wymienieni wrócili do mieszkania i zrelacjonowali jemu oraz M. B. (1) wypadek. Według relacji świadka wymienieni nie mówili, że Ł. kierował pojazdem. Świadek wskazał też, że po około 30 minutach domofonem zadzwoniła Policja i dziewczyny się schowały do pokoju. Po przybyciu na miejsce Policjantów M. K. (1) przyznał się do spowodowania wypadku drogowego. Następnie wszystkich przewieziono do K. w O. (k. 41v). Taką samą wersję wydarzeń D. S. podał przesłuchiwany ponownie w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym (k. 70v).

Świadek P. C. w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że jest sąsiadem D. S. i w dniu 01 maja 2013r. spotkał się z nim na podwórku i dostał zaproszenie na imprezę. Dalej wskazał, że około 19-20 poszedł do mieszkania i tam zastał M. K. (1), nieznanego chłopaka, mężczyznę w wieku około 35 lat i 2 koleżanki M.. Nikt więcej już nie przychodził jak był w mieszkaniu. Dodał, że spożywał wraz z D. S. piwo. Po około 2 godzinach według relacji świadka mieszkanie opuścili M. K. (1), ten starszy mężczyzna oraz wymienione wyżej dziewczyny. Następnie wymienieni wrócili do mieszkania po upływie około 1 godziny i powiedzieli, że mieli wypadek i zostawili samochód w rowie. Według jego relacji dziewczyny mówiły, że siedziały z tyłu samochodu. Wówczas D. zapytał ich kto prowadził. M. K. (1) przyznał, że to on prowadził samochód. Później według świadka do mieszkania przybyła Policja, a dziewczyny poszły do drugiego pokoju i zamknęły drzwi. Policjanci po przybyciu na miejsce pytali o wypadek, a jeden z nich wszedł do pokoju gdzie były dziewczyny. Wówczas D. razem z czwórką osób i Policjantami pojechali na miejsce zdarzenia (k. 53v.)

Mając powyższe na uwadze, a co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić wszyscy świadkowie którzy składali zeznania podczas postępowania przygotowawczego, złożyli wówczas podobne zeznania, które różniły się jedynie drobnymi szczegółami, dotyczącymi głównie różnic czasowych pomiędzy zdarzeniami, a które to nie mogły mieć wpływu na ocenę ich jako wiarygodnych. Wszyscy świadkowie wskazali, że J. Ł. (1) zszedł wraz z M. K. (1), M. D. i A. J., a następnie

jeździli samochodem. Ponadto te osoby które znajdowały się w pojeździe zgodnie wskazały, że oskarżony przebywał w pojeździe nie tylko jako pasażer ale również w początkowej fazie jazdy jako kierowca.

Tymczasem w toku postępowania przed Sądem świadek M. K. (1) wskazał, że w samochodzie była A. J., P. C. i M. D. a ponadto, że J. Ł. (1) przyjechał dopiero po wypadku (k. 40). M. D. w toku postępowania przed Sądem zeznała, że najpierw M. K. (1) oraz P. C. pojechali na stację benzynową, a potem M. K. (1) powiedział, że ma się gdzieś przejechać, ona pojechała z O. i jeździli. Wskazała ona, że oskarżony był na imprezie ale nie kierował samochodem bo robił to tylko M. K. (1) (k.30). Z kolei A. J. wskazała, że samochodem jechali ona, M. D. oraz M. K. (1) oraz oskarżony, który jedynie jechał samochodem jako pasażer, ale nie prowadził(k. 30-30v). Świadek D. S. w swoich zeznaniach w toku postępowania jurysdykcyjnego wskazał, że nie wiedział kto pojechał samochodem, ale oskarżony przyszedł do jego mieszkania po całym wypadku (k.39-39v.).

O niewiarygodności zeznań świadków P. C. i M. K. (1) złożonych w toku postępowania przed Sądem świadczy także ponowne ich przesłuchanie, w którym P. C. zeznał, że gdy jeździli samochodem sygnalizacja świetlna była wyłączona na noc i światła były jedynie żółte (k.106). Podczas gdy według relacji świadka M. K. (1) sygnalizacja się świeciła i były zielone światła. Nadto na ich niewiarygodność wpływa także fakt, iż M. K. (1) przed rozpoczęciem czynności przesłuchania go w charakterze świadka na rozprawie w dniu 8 lipca 2014r. wiedział, co jest przedmiotem zadawania pytań. Pośrednio zaś powyższe świadczy o tym, że wszyscy wymienieni świadkowie już wcześniej uzgadniali zeznania w ten sposób, aby J. Ł. (1) uniknął odpowiedzialności karnej.

W toku postępowania przesłuchano również nie zeznającego w postępowaniu przygotowawczym świadka M. B. (1), jednak jego zeznania w ocenie Sądu są niewiarygodne. Po pierwsze bowiem wskazać należy, że wymieniony świadek jest spokrewniony z oskarżonym i J. Ł. (1) bez wątpienia mógł wpływać na treść jego zeznań. Po drugie jego zeznania w kontekście całokształtu materiału dowodowego nie mogą zostać uznane za prawdziwe. Wymieniony zeznał bowiem, że z domu wyszli P. C., M. K. (2) oraz dwie jego koleżanki. Wskazał także, że słyszał odpalany samochód i jak odjechali spod bloku. Minęło około pół godziny i on zadzwonił do P., gdzie oni są i wtedy dowiedział się o wypadku i że wracają do domu. Według relacji świadka wówczas miał zadzwonić do wujka i opowiedzieć mu o wszystkim. Następnie zaś J. Ł. (1) miał przyjechać do mieszkania i po chwili miała zjawić się Policja.

W tym kontekście wskazać należy, że z wykazu połączeń uzyskanych od operatora wynika, że to nie M. B. (1) pierwszy dzwonił do J. Ł. (1), a J. Ł. (1) do M. B. (1). Pierwsze połączenie w tym kierunku miało bowiem miejsce o godzinie 1:51:47, natomiast M. B. oddzwaniał do J. Ł. (1) pierwszy raz o godzinie 01:55:26 (k. 79-80). Po trzecie wreszcie jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami wyżej wymienionych świadków składanych w toku postępowania przygotowawczego, a które to w ocenie Sądu są wiarygodne.

Zeznania te wskazują na to, że wypadek miał miejsce wcześniej tj. między godziną 00:00 a 01:00. W tym miejscu powołać należy także informację uzyskaną od Komendy Miejskiej Policji w O. z którego wynika, że zgłoszenie telefoniczne zostało przyjęte od pogotowia ratunkowego i odnotowane o godzinie 01:44 w dniu 02 maja 2013r. Z dowodu tego wynika, że na miejsce wypadku najpierw przybyło Pogotowie (...), a dopiero jakiś czas potem Policja. Wersja wydarzeń lansowana przez świadka nie znajduje potwierdzenia nawet w zeznaniach składanych w toku postępowania sądowego przez A. J., która wskazała wówczas, że wypadek miał miejsce po 24:00 albo około 01:00, a oskarżony na imprezę przyjść miał dopiero po 10 min czy 15 min jak wrócili. (k.97v.) Ponadto sam P. C. w swoich zeznaniach z postępowania czy to przygotowawczego czy sądowego nie wskazał, aby M. B. (1) do niego dzwonił (k. 39v.- 40), ponadto według niego do wypadku musiało dojść około godziny 23:00. Telefonu takiego nie potwierdziły także pozostałe osoby, które były w samochodzie tj. M. D., A. J. i M. K. (2). Ten ostatni wskazał, że wypadek mógł być o godzinie 23:00 bądź po 00:00 (k. 106v.). Nie potwierdził go także D. S., według którego Policja była w mieszkaniu po godzinie 24:00, a oskarżony przeszedł koło godziny 2:00 – 3:00.

Odnośnie zeznań świadków R. B., M. G., S. F., G. W. oraz P. Ś. to Sąd dał wiarę ich zeznaniom, albowiem osoby te jako obce w stosunku do oskarżonego oraz dodatkowo jako funkcjonariusze publiczni nie mieli żadnych powodów aby zeznawać w sposób niezgodny z prawdą. Zauważyć należy, że wymienieni nie pamiętali wiele z wydarzeń z nocy 1

na 2 maja 2013r., co wynika z dużej ilości interwencji podejmowanych w toku codziennych czynności służbowych, ponadto wymienieni nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, a swoje informacje czerpali z relacji uczestników imprezy w domu D. S., których przesłuchiwali w toku postępowania przygotowawczego. Ze spójnych i konsekwentnych zeznań świadków wynika, że wymienieni w żaden sposób nie wpływali na zeznania przesłuchiwanego w postępowaniu przygotowawczym świadków oraz że treść protokołów odpowiada tym, co podali im wymienieni świadkowie.

W związku z ujawnionymi wątpliwościami odnośnie tego czy oskarżony w dniu 02 maja 2013r. około godziny 00:00 -01:00 znajdował się w stanie nietrzeźwości, związanych z godzinami jego badania - Sąd dopuścił w tym zakresie dowód z opinii biegłego z Katedry Medycyny Sądowej (...) w O..

W wydanej opinii biegły wskazał, że ustalenie stanu trzeźwości w czasie zdarzenia (w przeszłości) jest możliwe i daje najlepsze rezultaty wtedy, gdy podstawę obliczeń stanowią wyniki badań krwi pobranej od danej osoby, które powinny być pobrane co najmniej dwukrotnie, w jednogodzinnych odstępach czasu, a wyniki powinny wskazywać, że można je odnieść do fazy eliminacji alkoholu z organizmu tj. do czasu po całkowicie zakończonym procesie wchłaniania alkohol z przewodu pokarmowego do krwioobiegu. Nie mniej jednak biegły podniósł, że wyjątkowo, dopuszczalne jest wykorzystanie wyników badań wydychanego powietrza, pod warunkiem, że badanie zostało wykonane dowodowym analizatorem wydechu, co najmniej dwukrotnie, w jednogodzinnym odstępie czasu. Warunkiem koniecznym jest możliwość określenia czy badany znajdował się w fazie eliminacji alkoholu z ustroju lub czy proces wchłaniania alkoholu do krwi został całkowicie zakończony. Nadto warunkiem jest fakt nie spożywania alkoholu po zdarzeniu, a przed badaniem. Reasumując biegły wskazał, że na podstawie przedstawionych wyników nie można przeprowadzić obliczeń retrospektywnych. Nie mniej jednak biorąc pod uwagę wyjaśnienia oskarżonego co do ilości spożytego alkoholu, można przeprowadzić obliczenia prognostyczne, które pozwolą stwierdzić czy zadeklarowana przez oskarżonego ilość spożytego alkoholu znajduje potwierdzenie w wynikach badania stanu trzeźwości.

Biegły podniósł, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach podał 2 wersje:

- I wersja: podana na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Olsztynie z której wynika, że oskarżony miał spożyć o godzinie 17:00 8 piw po 0,5 litra. W tym zakresie biegły podniósł, iż jednorazowe spożycie 8 piw a 0,5l tj. około 160 g czystego alkoholu przez mężczyznę ważącego około 70 kg może doprowadzić do stężenia alkoholu we krwi wynoszącego około 3,2 ‰. Uwzględniają natomiast tempo procesu eliminacji alkoholu z ustroju, należałoby przyjąć, że w godzinach 0:00 – 1:00 zatem około 6-8 godzin po rozpoczęciu spożywania stężenie etanolu we krwi oskarżonego mogłoby wynosić około 2‰, a mieściłoby się w granicach 1,6-2,5 ‰. Dalej w czasie badania tj. o godzinie 4:20 – 4:53 tj. około 11,5-13 godzin po rozpoczęciu spożywania stężenie etanolu we krwi oskarżonego mogłoby wynosić około 1,3 ‰, a mieściłoby się w graniach 0,6-2 ‰. Zatem uwzględniając wyniki badań na obecność alkoholu w powietrzu zdaniem biegłego nie można zaprzeczyć powyższej wersji.

- II wersja: podana do protokołu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, której wynika, że oskarżony miał spożyć 6-8 piw po 0,5l, spożywanie rozpoczął od godziny 18-19 i dodatkowo dopić jedno piwo przed zatrzymaniem przez policję. W tym zakresie biegły podniósł, że jednorazowe spożycie 6-8 piw a 0,5 l tj. około 120 – 160 g. czystego alkoholu przez mężczyznę ważącego około 70 kg może doprowadzić do stężenia alkoholu we krwi wynoszącego około 2,4 -3,2 ‰. Uwzględniając tempo procesu eliminacji alkoholu z ustroju, należałoby przyjąć, że w godzinach 0:00 – 1:00 zatem około 5-7 godzin po rozpoczęciu spożywania stężenie alkoholu we krwi oskarżonego mogłoby wynosić około 1,1 – 2-4 ‰ a mieściłoby się w graniach 1,0 – 2,7 ‰. Biegły dodał, że dopicie jednego piwa tj. około 20 g alkoholu etylowego przez oskarżonego może prowadzić do wzrostu stężenia alkoholu o około 0,4 ‰. Dalej w czasie badania tj. o godzinie 4:20 – 4:53 tj. około 9,5-12 godzin po rozpoczęciu spożywania stężenie etanolu we krwi oskarżonego mogłoby wynosić około 1,0 – 2,3 ‰, a mieściłoby się w granicach 0,4-2,6‰. Biegły wskazał zatem, że uwzględniając wyniki badań na obecność alkoholu w powietrzu wydychanym nie można zaprzeczyć również II wersji podawanej przez oskarżonego.

Następnie w ustnej opinii uzupełniającej wydanej na rozprawie w dniu 04 września 2014r. biegły wskazał, że opierając się o dostępne dane nie ma możliwości ustalenia w sposób precyzyjny stanu trzeźwości oskarżonego w godzinach zakreślonych w postanowieniu. Dodał, że wątpliwości budzi sposób przeprowadzenia badań trzeźwości tzn. rozbieżności pomiędzy poszczególnymi wynikami, rozbieżności te stanowiły podstawę do powtórzenia badania trzeźwości tj. wykonania czwartego pomiaru, bądź przeprowadzenia badania krwi, stąd nie można określić jaki był konkretnie stan trzeźwości oskarżonego w czasie przeprowadzenia badań, co uniemożliwia przeprowadzenie rachunku retrospektywnego i podjęcia próby ustalenia trzeźwości w czasie zakreślonym. Biegły wyjaśnił przy tym, że uwzględniając okoliczności podane przez oskarżonego można się podjąć próby rachunku prospektywnego i tak, gdyby przyjąć pierwszą wersję to stężenie alkoholu we krwi w czasie zakreślonym w postanowieniu wynosiłoby pomiędzy 1,6 a 2,5 promila.. Gdyby natomiast dalej liczyć spadek stężenia alkoholu we krwi u oskarżonego do czasu badania to uzyskanie wyniku 0,6 do 2 promili pomiędzy godzinami badania mieszczą się w przedziale wartości, które można by przyjąć za wynikające z pomiaru. Wyniki ustalone w pomiarach nie wykluczają tej wersji. Wyniki badania trzeźwości nie pozwalają w ocenie biegłego precyzyjnie ustalić stanu trzeźwości, pozwalają natomiast szacować zakres. Zakres ustalony w obliczeniach prognostycznych w pierwszej wersji nie wyklucza „zazębienia się” z zakresem ustalonym w oparciu o wyniki pomiaru. Biegły podniósł też, że taka sama sytuacja ma miejsce w przypadku drugiej wersji. Gdyby ją przyjąć to w ocenie biegłego w godzinach zakreślonych w postanowieniu stężenie alkoholu we krwi oskarżonego mieściłoby się w granicach 1 do 2,7 promila i gdyby kontynuować dalej obliczenia dojść do czasu kiedy wykonane było badanie, to uzyskano by wartości które również korelują z wynikami uzyskanymi w trakcie pomiaru trzeźwości.

Sąd podzielił co do zasady opinie biegłego, albowiem są one spójne, logiczne, zupełne. Stawiają wyczerpujące i jasne odpowiedzi na wszystkie postawione pytania. Opinie te zostały oparte na rzetelnej i wnikliwej analizie akt sprawy. Nie mniej jednak w tym zakresie wskazać należy, że Sąd jako swoją przyjął I wersję wydarzeń albowiem wydaną w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego złożone podczas rozprawy, przy czym kierując się wskazaniem zawartymi w art. 5 § 2 kpk przyjął wersję wydarzeń najbardziej korzystną dla oskarżonego, a mianowicie taką, że w godzinach od 0.00 – 1.00 kiedy to kierował pojazdem marki C. o nr ej. (...) stan jego nietrzeźwości wynosił co najmniej 0.6 promila alkoholu we krwi. Zauważyć bowiem należy, że wersja podana przez oskarżonego do protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości (k.9 akt o sygn. VII K 967/13) nie może stanowić dowodu w sprawie niniejszej albowiem oskarżony nie był wówczas pouczony o uprawnieniach wynikających ze statusu podejrzanego czy też oskarżonego.

Nawet jednak przy przyjęciu tej najbardziej korzystnej dla oskarżonego wersji wydarzeń nie ulega wątpliwości, że w trakcie kiedy kierował pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwości, który zgodnie z art. 115 § 16 kk zachodzi, gdy: 1) zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub 2) zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Sąd dał wiarę także dowodom ze zgromadzonych w toku postępowania dokumentów, albowiem zasadniczo są to dokumenty urzędowe, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości.

Mając na uwadze wszystkie powyżej przytoczone okoliczności wskazać należy, że wina oskarżonego J. Ł. (1) nie ulega wątpliwości i polega ona na tym, że:

- w dniu 02 maja 2013r. kierował on samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) w godzinach nocnych około godziny 0:00 – 1:00 w O. na ulicy (...), ulicy (...) oraz ulicy (...) w ruchu lądowym na drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości co najmniej 0,6 promila alkoholu we krwi będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. akt VII K 1215/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 15 listopada 2011r. sygn. akt VII K 1215/11 obowiązującego od 13 grudnia 2011r. do 12 grudnia 2013r. – swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 178a § 4 kk.

Podnieść należy, że Sąd zmodyfikował opis czynu oskarżonego uściślając czas jego dokonania oraz zmienił ustalenie odnośnie stężenia alkoholu we krwi oskarżonego w czasie popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. W tym

pierwszym zakresie Sąd oparł się o zeznania świadków. Odnośnie zaś stanu nietrzeźwości to ustalenia te wynikają z wersji wydarzeń przedstawionych w opinii biegłego we wskazanym powyżej zakresie.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd baczyl, aby była ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i stopnia jego zawinienia, a także spełniła cele w zakresie prewencji ogólnej.

Oskarżony godził w bezpieczeństwo w komunikacji, a w konsekwencji życie i zdrowie innych uczestników ruchu lądowego. Oskarżony działał umyślnie, mając świadomość uprzedniego spożywania alkoholu. Zarówno wina oskarżonego, jak i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu są znaczne. Zauważyć należy, że J. Ł. (1), poruszając się samochodem w stanie nietrzeźwości, naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jaką jest bezwzględny wymóg zachowania trzeźwości przez kierującego pojazdem. Stwierdzić należy, iż oskarżony zdecydował się na jazdę samochodem będąc nietrzeźwym bez żadnego wyraźnego ku temu powodu, żeby pojeździć po mieście. Nie zaszła więc żadna nadzwyczajna okoliczność wymuszająca takie zachowanie. Oskarżony wykazał się lekkomyślnością i niepoprawnością, a także nieumiejętnością wyciągania wniosków z uprzedniego skazania. Oskarżony stworzył realne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników ruchu drogowego, biorąc pod uwagę, że poruszał się samochodem w stanie nietrzeźwości, który należy uznać za znaczny.

Niewątpliwie okolicznością obciążającą jest fakt, że oskarżony kierował pojazdem, mając za pasażerów dwie małoletnie osoby w postaci M. D. i A. J., a ponadto następnie udostępnił pojazd osobie również w stanie nietrzeźwości, która w dodatku nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami. Nadto jako okoliczność obciążająca Sąd uznał uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego.

Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności łagodzących po stronie oskarżonego.

Za popełnienie przestępstwa określonego w art. 178a § 4 kk przewidziana jest kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Biorąc pod uwagę całokształt powyższych okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu w stosunku do oskarżonego nie istnieją żadne wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby pozytywną prognozę kryminologiczną wobec niego. Kierował on pojazdem w stanie nietrzeźwości, znając swoją sytuację życiową, a także konsekwencje grożące za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Kierowała nim jedynie chęć pojeźdzenia pojazdem bez celu. Świadczy to o jego lekkomyślności i skłonności do naruszania prawa w celu zaspokojenia doraźnych potrzeb.

Na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd orzekł obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Sąd miał na uwadze fakt, iż oskarżony, dopuszczając się przypisanego mu czynu naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym - zasadę trzeźwości, dotyczącą w tym samym stopniu wszystkich kierujących pojazdami mechanicznymi. W ocenie Sądu poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili czynu, uzasadnia pozbawienie oskarżonego J. Ł. (1) prawa prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat. Stanowi to wystarczającą dolegliwość i zapewni przestrzeganie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Długość trwania środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych winna być dostosowana do tego, w jakim stopniu oskarżony stanowi niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu drogowego.

Dla zabezpieczenia powyższego celu Sąd na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W ocenie Sądu całość rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i jest dla oskarżonego wystarczająco dolegliwe, by spełnić cele prewencji indywidualnej, ale także cele prewencji ogólnej.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd nie obciążył oskarżonego kosztami sądowymi, bacząc na jego trudną sytuację materialną.